

Szczepienia ochronne **CHRONIĄ** Twoje dziecko



Odczyn po szczepieniu a niepożądany odczyn poszczepienny

Podanie szczepionki zawsze wywołuje reakcje układu odporności, produkowane są przeciwciała i komórki odpornościowe, tak więc **odczyn po szczepieniu** jest zazwyczaj spodziewaną reakcją i zależy od rodzaju podanej szczepionki, jej składu oraz indywidualnej reakcji osoby szczepionej. **Najczęściej występują odczyny łagodne, w miejscu wkłucia, są to obrzęk, bolesność, zaczerwienienie.** Z kolei **niepożądany odczyn poszczepienny (NOP)** oznacza nasilone reakcje o dłuższym czasie utrzymywania się (np. 3-4 dni i dłużej) oraz większym nasileniu np. zaczerwienienie obejmujące całe ramię. Zwykle ustępują samoistnie po około 2,3 dniach, bez powikłań. **O każdej nietypowej reakcji na szczepienie trzeba informować lekarza.** Ciężkie odczyny po szczepionkach to rzadkość, natomiast ryzyko powikłań po chorobach, przeciw którym się szczepimy jest zdecydowanie wyższe. Podkreślenia wymaga fakt, iż większość wszystkich NOP-ów jest łagodnych i ma charakter miejscowy- średnio 1 NOP/10 000 zaszczepionych.

Czytaj więcej na stronach: <http://www.naukaonline.pl/serwis/item/3030-pod-szczegolnym-nadzorem> http://www.old.pzh.gov.pl/oldpage/epimeld/index_p.html#05

Szczepionki **NIE** powodują autyzmu

Nie ma dowodów naukowych na związek przyczynowo-skutkowy autyzmu ze szczepieniem szczepionką skojarzoną przeciw odrze, śwince i różyczce (MMR). Obserwowana zależność pomiędzy tym szczepieniem a zachorowalnością na autyzm wydaje się być typowym zjawiskiem kojarzenia dwóch niezwiązanych ze sobą procesów. Dodatkowo pierwsze objawy autyzmu ujawniają się w tym samym czasie życia dziecka kiedy podawana jest pierwsza dawka szczepionki MMR. Powyższe przypuszczenie wynika przede wszystkim z powiększającej się liczby zaszczepionych osób, a także z obserwowanym wzrostem zachorowań na autyzm (co wiąże się częściowo z coraz bardziej umiędznionym rozpoznawaniem tej choroby). Potwierdzają to badania sfinansowane przez antyszczepionkowców. Wynik badania nie pozostawia wątpliwości.

Czytaj więcej na stronie:

<http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114885,20838679,antyszczepionkowcy-sfinansowala-badanie-ktore-pokazalo-jak.html>

Szczepionki są bezpieczne

Obecnie szczepionki to jedne z najbezpieczniejszych produktów leczniczych. Szczepionki podlegają wielu rygorystycznym wymogom zarówno w zakresie produkcji jak i kontroli jakości przed dopuszczeniem do obrotu oraz monitorowania jakości i działań niepożądanych po wprowadzeniu ich do obiegu. Szczepionki są najdokładniej kontrolowanymi produktami leczniczymi. Każda seria szczepionki przed wprowadzeniem do obrotu kontrolowana jest przez niezależne od wytwórcy państwowe laboratoria. Czytaj więcej na stronie: <http://www.szczepienia.pzh.gov.pl/main.php?p=2&id=86&sz=281>

*„...rozumiem, że niektórzy rodzice mogą mieć różne obawy dotyczące szczepień, **ale nauka jest niepodważalna**” B. Obama*

Szczepionki **NIE** zawierają szkodliwej rtęci

W składzie szczepionki znajdują się związki konserwujące, które nie pozwalają na rozwój bakterii, pleśni i innych drobnoustrojów, do substancji tych należą m.in. Tiomersal – etylen rtęci. Dawka tych substancji nie ma wpływu na zdrowie. Wiele instytucji czuwających nad bezpieczeństwem szczepień, WHO, Europejskie Centrum Kontroli Chorób Zakaźnych (ECDC), Europejski Urząd Rejestracji Leków (EMA) oraz pediatryczne towarzystwa naukowe, uznały na podstawie szeregu prawidłowo zaplanowanych badań, przeprowadzonych niezależnie przez wiele zespołów naukowych w różnych krajach na świecie, że szczepionki z dodatkiem tiomersalu są bezpieczne i nie wykazano związku takich szczepień z zachorowaniem na autyzm lub inne choroby mózgu u dzieci. Obecnie szczepionka DTPw (przeciwko błonicy, tężcowi i krztuścowi pełnokomórkowa, ew. jej pojedyncza składowa stosowana wyjątkowo zamiast niej) jako jedyna szczepionka podawana w ramach PSO zawiera śladowe ilości tiomersalu – związku etylortęci.

Opracowano w Oddziale Epidemiologii WSSE w Szczecinie, czytaj więcej na stronach : www.szczepienia.gis.gov.pl czy www.szczepienia.pzh.gov.pl, gdzie można również zadać pytanie ekspertowi w zakresie szczepień